

KRZYSZTOF J. SZMIDT

Uniwersytet Łódzki

Epifania i doświadczenie krystalizujące w biografii twórczej – próba zarysowania pola badawczego

W badaniach biograficznych na ogół dominują, a czasem ścierają się ze sobą, dwie różne tendencje. Pierwsza z nich obejmuje badanie życia codziennego, diagnozę przebiegu procesów niejako „zwykłych”, radzenie sobie przez respondentów z codziennością. Druga zaś koncentruje się na penetracji wydarzeń znaczących, przełomowych, w zasadniczy sposób wpływających na istotne zmiany w życiu badanych (codziennność vs. przełomowość). Obie te perspektywy dociekań wydają się interesujące w badaniach pedagogicznych, drugi cieszy się szczególnym zainteresowaniem w popularnych historiach, należących do kultury masowej, tworzonych przez publicystów i dziennikarzy poszukujących w historii życia twórców przede wszystkim sensacji i spektakularnych przykładów przekraczania barier społecznych i kulturowych. W historiach twórców spotykamy się z obu wymienionymi tu podejściami (Szmidt 2009; Szmidt, Modrzejewska-Świgulska 2011). Przedmiotem dociekań w niniejszym artykule są zjawiska badane w drugim nurcie, określane jako epifanie, wydarzenia znaczące, zwrotne, przełomowe oraz doświadczenia krystalizujące – doświadczenia o mniejszej sile, ukierunkowujące rozwój zdolności twórczych. Moim zamiarem jest próba określenia pola badawczego w historiach twórczych, których autorzy pragnęliby podjąć eksplorację najbardziej znaczących faktów z życia badanych osób, a więc takich wydarzeń, po których nic już nie jest takie, jak było dawniej. Historie twórców, a więc artystów, naukowców, wynalazców, twórców dobra społecznego, wydają się szczególnie dogodne do tego typu badań eminencyjnych, gdyż życie wielu wybitnych twórców zawierało punkty zwrotne i momenty przełomowe.

Epifanie jako wydarzenia kluczowe

W badaniach biograficznych podkreśla się, iż przy opisywaniu całego swego życia respondenci na ogół podporządkowują jego przebieg kilku kluczowym wydarzeniom, ażeby lepiej fabularyzować narrację (Gibbs 2011, s. 115). Narracje obejmują wówczas kilka miar sukcesu życiowego, sposoby przezwyciężania przeciwności losu, metody radzenia sobie z problemami itp. Bardzo często treścią biograficzną czyni się pewne kluczowe wydarzenia i ludzi, którzy *zmienili coś w życiu danej osoby, bez których nie byłaby ona tym, kim jest* (tamże, s. 116). Takim szczególnym przykładem kluczowego wydarzenia jest punkt zwrotny w życiu osoby badanej, określany przez N. Denzina (1989) jako epifania. Znaczącym przeżyciem, czyli formą epifanii, jest spotkanie uzdolnionego twórcy z innym człowiekiem (mistrzem, mentorem, nauczycielem) lub dziełem, określane przez J. Waltersa i H. Gardnera (1986) jako doświadczenie krystalizujące. Epifania (*epiphany*) jest definiowana przez G. Gibbsa (2011, s. 254) jako

epizod w biografii lub historii życia danej osoby, który ma charakter punktu zwrotnego. Rozdziela biografię na kontrastujące ze sobą okresy – przed epifanią i po niej. W opowieściach ludzi o sobie często pojawia się wątek przemiany czy stania się zupełnie innym człowiekiem dzięki doświadczeniu epifanii.

W religioznawstwie epifania jest rozumiana jako objawienie, a więc zjawisko polegające na tym, iż coś lub ktoś ukazuje się nam, pojawia w sposób nagły, olśniewający i uświadamia istnienie czegoś dotąd nieznanego. W tym znaczeniu epifania zbliża się znaczeniowo do stosowanego w naukach o twórczości, spopularyzowanego już w 1926 roku przez G. Wallasa (1926) w jego teorii procesu twórczego, pojęcia iluminacji (olśnienia, reakcji „AHA”, eureka) lub częściej używanego współcześnie terminu „wgląd” (*insight*). Polega ono na nagłym zrozumieniu istoty problemu lub strategii służącej jego rozwiązaniu, co często wiąże się z całkowicie nowym sposobem określenia problemu (Sternberg 1999; Davidson 2003). Doznać wglądu to zrozumieć istotę problemu i jego rozwiązania.

Zdaniem G. Gibbsa (2011, s. 116) kluczowe wydarzenia są dobrym wskaźnikiem sposobu, w jakim osoby badane postrzegają swoje życie i jakie ma ono dla nich znaczenie. Epifanie, zdaniem N. Denzina (1989, s. 71), w swej istocie są egzystencjalnymi kryzysami, które pojawiają się w tych szczególnych momentach życia, gdy jednostka konfrontuje się z poważnymi trudnościami i doświadcza ich skutków. A skutki te mogą być zarówno pozytywne, jak i negatywne. N. Denzin (tamże) wyróżnia cztery rodzaje epifanii:

- 1) epifanie główne (*major*) – doświadczenia, kruszące (wręcz druzgoczące) dotychczasowe życie jednostki, które już nigdy nie będzie takie samo;
- 2) epifanie skumulowane (*cumulative*) – objawiają się jako rezultat serii różnych wydarzeń, które budowały dotychczasowe życie jednostki;

3) epifanie podrzędne lub iluminacyjne (*minor or illuminative*) – ujawniają się w nich napięcia i problemy w sytuacjach codziennego życia i kontaktach z innymi;

4) epifanie wspomnieniowe (*relived*) – w nich jednostka powraca wspomnieniami i przeżywa jakby na nowo kluczowe momenty swojego życia.

A. Jarvis (za: McDonald 2005, s. 30) definiuje epifanię jako nagłą, nieciągłą zmianę, prowadzącą do gruntownej, pozytywnej i trwałej transformacji poprzez przeformułowanie najbardziej ugruntowanych, głębokich przekonań jednostki o sobie i świecie. A zatem według tej autorki epifania to gruntowna zmiana w życiu, ale zmiana pozytywna. Autorzy zainteresowani cechami przeżyć epifanicznych podkreślają następujące ich właściwości (Denzin 1989; McDonald 2005; Miller, Baca 2001):

- epifanie następują często po dłuższym okresie konfliktów wewnętrznych, niepokoju, niestabilności emocjonalnej, wyalienowania, samotności, lęku lub depresji, ale też – co ważne w twórczości – po długim okresie wybitnej produktywności;

- są przeżywane jako doświadczenia nagłe i niespodziewane, ale ekscytujące, wysoce angażujące, intensywne, uwalniające;

- choć ich natura nie jest wyłącznie religijna, to opisywane są często językiem pełnym odniesień religijnych, duchowych, mistycznych;

- zachodzą często w niezwykłym lub niezwykle środowisku społeczno-kulturowym, które zachęca jednostkę do podawania w wątpliwość stałych przekonań o człowieku i świecie oraz ośmiela ją do rekonstruowania i redefiniowania indywidualnych poglądów i wartości;

- wiele zmian w przekonaniach o świecie, będących skutkami przeżycia epifanii, jest stabilnych i trwałych;

- pierwsze epifanie zdarzają się w okresie późnego dorostania lub wczesnej dorosłości.

Podkreśla się przy tym, iż doświadczenia tego rodzaju są udziałem osób szczególnie głęboko wierzących, uczestników terapii oraz tych wszystkich, którzy zdolni są do przeżyć mistycznych i estetycznych o dużej sile. W tym sensie przebieg doświadczeń epifanicznych zbliża je do opisywanych przez A. Maslowa (2004) doświadczeń szczytowych (*peak experiences*).

Przykład epifanii

– testament heiligsztadzki Ludwiga van Beethovena

Kiedy Ludwig van Beethoven odbywał pieszą wycieczkę w okolicach Baden wraz ze swoim uczniem i przyjacielem, wybitnym kompozytorem Ferdynandem Riesem, ten zwrócił jego uwagę na piękne tony fujarki, które słyszeć było z góry. Beethoven nadstawił uszu, ale niczego nie słyszał. *W ten sposób przekonałem się* – pisze F. Ries

– że *stracił słuch* (za: Czartkowski 2010, s. 44). Utrata słuchu dla kompozytora była prawdziwą tragedią. Pierwsze objawy choroby słuchu wystąpiły u Beethovena w 26. roku życia. Gdy miał 45 lat trudno było w ogóle porozumieć się z nim, a gdy miał 52 lata ogłuchł zupełnie (żył 57 lat). Latem 1802 roku, a więc w wieku 32 lat, Beethoven wyjechał jak zwykle na wieś. Tym razem do wioski Heiligenstadt, którą wybrał za radą swego lekarza. Tam spędził pół roku. Jak pisze G. Marek (2009, s. 328), w najlepszej jak do tej pory biografii wielkiego kompozytora:

Beethoven czuł się bardzo osamotniony, choć mieszkał w uroczej miejscowości, wśród kwitnących pól i cienistych lasów, w domu stojącym wysoko na szczycie wzgórza. Z biegiem tygodni przekonał się, iż słuch mu się nie polepsza. (...) Oceniając swój stan, który do niedawna starał się ukryć przed wszystkimi, wyjawwszy najbliższych przyjaciół, ugiął się pod świadomością, że nie ma na to rady.

W takim nastroju napisał słynny *Testament z Heiligenstadt*, skierowany do braci Carla i Johanna, będący przejmującym świadectwem kryzysu życiowego i głębokiej depresji, w jakiej się znalazł. Píše w nim (za: Marek 2009, s. 331):

Radośnie idę na spotkanie śmierci – gdyby przyszła, zanim zdołam rozwinąć cały mój talent artysty, wówczas, mimo że los mój jest tak ciężki, przyszłaby jeszcze za wcześnie (...). Ach, Opatrzność – proszę ją o bodaj jeden dzień czystej radości – Od tak dawna nie odbrzmiewa we mnie echo prawdziwej radości – Kiedy, ach, kiedy Boże Wszechmogący, będę mógł owo echo usłyszeć i odczuwać znowu w świątyni natury i w zetknięciu z człowiekiem – Nigdy? – Nie! – Byłoby to zbyt straszne.

Biografowie różnie oceniają *Testament z Heiligenstadt*. Wiadomo, że Beethoven schował go do szuflady i w zasadzie nigdy do niego nie zaglądał. Sądzi się, iż napisanie testamentu pozwoliło mu pogodzić się z losem i sprecyzować postanowienie, aby mimo choroby tworzyć dalej, niezależnie od tego, czy jego stan się pogorszy, czy nie (tamże, s. 333). Od tego momentu kompozytor postanowił być cierpliwym i znosić chorobę z godnością. Wartość epifaniczna pobytu w Heiligenstadt polega na tym, iż napisanie testamentu stanowiło punkt zwrotny w jego życiu i twórczości, swoiste *katharsis* i zwrot w depresji, po którym podjął silną decyzję, by *móc dalej żyć, przeżyć kolejne dwadzieścia pięć lat, osiągnąć czekającą go jeszcze wielkość* (tamże, s. 332). Celu tego dopiął!

Doświadczenie krystalizujące jako znaczące spotkanie

Rzadziej spotykanym w teorii badań biograficznych pojęciem jest doświadczenie krystalizujące, które upowszechnia w swych pracach mających charakter studium

życia wybitnych twórców H. Gardner (Walters, Gardner 1986; Gardner 1993; 1994; 1998; 2002). Doświadczenie krystalizujące (*crystallizing experience*) jest definiowane przez J. Waltersa i H. Gardniera (1986, s. 1) jako takie doświadczenie,

które angażuje w znaczące i niezapomniane spotkanie osoby o niezwykłym talencie lub potencjalnych zdolnościach z tworzywem danego pola, w którym talent ten może się ujawnić.

Jest to niezwykle „spotkanie” twórcy, będącego na ogół w wieku dorastania, z przedstawicielami danej dziedziny twórczości bądź z jej charakterystycznym tworzywem lub nawet sprzętem i oprzyrządowaniem, które staje się przełomowe w jego dalszym życiu. Dramatyczny przebieg tego „spotkania” skutkuje tym, iż twórcza osoba zaczyna koncentrować swoje życie na wybranym problemie, tworzywie lub doświadczeniach i przeżyciach. Często też jest umotywowana do tego, by ponawiać te doświadczenia w nieokreślonej przyszłości i zredefiniować pod ich wpływem własne przekonania i cele życiowe. W tym sensie doświadczenie tego rodzaju krystalizuje dalszy rozwój zarówno co do jego zasadniczych celów, jak i sposobów do nich prowadzących. Przeżycie krystalizujące jest na ogół jawną, widoczną reakcją na jakieś określone treści lub właściwości danej dziedziny i reakcja ta wydaje się natychmiastowa. Prowadzi jednak u twórcy do długoterminowych i rozciągniętych w czasie przeobrażeń dotyczących własnej wizji uprawiania twórczości w danej dziedzinie, charakteru dokonań twórczych i oceny samego siebie jako twórcy. J. Walters i H. Gardner (tamże, s. 8) twierdzą, że nie jest możliwe zidentyfikowanie doświadczenia krystalizującego w chwili jego pojawienia się, a jedynie poprzez obserwacje zachowań twórcy w okresie „pokryształizującym” można wyróżnić takie, które wynikają z przeżyć o tym charakterze.

M. Stasiakiewicz (1999) omawiając koncepcję H. Gardniera, wskazuje, iż w jego ujęciu doświadczenie krystalizujące ogniskuje aktywność jednostki na określonym problemie, idei lub typie materiału.

Proces „krystalizacji” twórczości jest procesem tworzenia się własnego „paradygmatu”, tzn. zbudowania obszaru łączącego wewnętrzny, amorficzny świat twórcy z zewnętrznymi wymaganiami dzieła i jego rzeczywistego lub wirtualnego odbiorcy (tamże, s. 76).

Doświadczenie krystalizujące przybiera według J. Waltersa i H. Gardniera (1986, s. 8–9) różne formy, z których dwie zasługują na szczególną uwagę pedagogów:

- doświadczenie krystalizujące wstępne (*initial*) – ujawnia się we wczesnych okresach rozwojowych i sygnalizuje ogólne podobieństwo pomiędzy jednostką a szerszą dziedziną twórczości;

- doświadczenie krystalizujące doskonalące (*refining*) – ujawnia się wtedy, gdy twórca doświadczył już ważnych przeżyć inicjacyjnych w danej dziedzinie i odkrywa szczególne podejście, styl czy instrument wewnątrz tej dziedziny, do których czuje się specjalnie „dostrojony”. Otwierają one nowe perspektywy i kierunki działania.

Przeżycia krystalizujące nie są w opinii J. Waltersa i H. Gardnera ani konieczne, ani wystarczające, ażeby twórca dokonał czegoś znaczącego w swojej dziedzinie. Stanowi jednak bardzo przydatną kategorię pojęciową i badawczą, użyteczną do wyjaśniania, dlaczego pewne twórcze jednostki są zdolne wcześniej niż inni ludzie odkryć własne pole uzdolnień, a później osiągać w nim znaczące wyniki.

W tym sensie kategoria doświadczeń krystalizujących może też spełniać ważne funkcje w badaniach poświęconych dziecku zdolnemu i być użyteczna jako pojęcie heurystycznie płodne dla pedagogiki twórczości i pedagogiki zdolności. Okazuje się, że we wcześniejszych okresach rozwojowych uzdolnione dziecko dzięki dobremu nauczaniu może odkrywać własne predyspozycje, dziedziny wiedzy i umiejętności, które je szczególnie zainteresują i będą odpowiadać jego zdolnościom. Zdaniem J. Waltersa i H. Gardnera (1986) w przypadku dzieci szczególnie utalentowanych odkrycia takie zdarzają się często „niejako same z siebie” właśnie przez doświadczenia krystalizujące.

Kiedy dojdzie do takiego przeżycia, co często zdarza się we wczesnym dzieciństwie, jednostka reaguje otwarciem na jakąś atrakcyjną dla niej cechę lub właściwość danej dziedziny (...). Później w wielu przypadkach jednostka tak uparcie trzyma się tej dziedziny i korzystając ze zbioru silnie rozwiniętych odpowiednich inteligencji, zdobywa w stosunkowo krótkim czasie wielkie umiejętności (Gardner 2002, s. 56).

W przypadku największych talentów doświadczenia krystalizujące są niejako nieuniknione, a – co ciekawe – zdarzają się najczęściej, zdaniem H. Gardnera, w dziedzinie muzyki i matematyki (tamże). Dobrze rozumiane wychowanie do twórczości to pomoc każdemu dziecku w znalezieniu swojego powołania poprzez takie właśnie znaczące doświadczenia.

Wydaje się, iż J. Walters i H. Gardner ograniczają doświadczenia krystalizujące do wczesnych okresów rozwoju przyszłego twórcy. Moim zdaniem kategorię tego typu przeżyć można rozszerzyć na wszystkie okresy rozwojowe, gdyż momenty przełomowych odkryć własnego powołania twórczego lub znalezienie problemu, któremu warto poświęcić energię życiową, zdarzają się wszystkim generacjom. Historie życia Alberta Schweitzera, Williama Goldinga czy Paula Gauguina zaświadczałyby dowodnie, iż na doświadczenia krystalizujące nigdy nie jest za późno.

Przykłady doświadczenia krystalizującego – kompozytorzy

J. Walters i H. Gardner (1986) w wyniku badań biograficznych stworzyli tablicę ukazującą, czy wybitni kompozytorzy doświadczyli przeżyć krystalizujących, czy raczej nie. Oto wyjątki z tego zestawienia:

Tabela 1. Doświadczenia krystalizujące w biografii wybitnych kompozytorów

Józef Haydn (1732–1807)	Talent nie ujawnił się we wczesnym dzieciństwie.	Brak danych o doświadczeniach krystalizujących.
W.A. Mozart (1756–1791)	Utalentowany jako dziecko: w wieku 5 lat pierwsze kompozycje, w wieku 9 lat pierwsza symfonia, w wieku 13 lat pierwsza opera.	Brak danych o doświadczeniach krystalizujących.
Ryszard Wagner (1813–1883)	Talent nie ujawnił się we wczesnym dzieciństwie.	Jako młodzieniec usłyszał słynną śpiewaczkę w <i>Fideliu</i> Beethovena i był wielce poruszony. Napisał do niej list, w którym poświęcał swoje życie muzyce, doręczył list do jej hotelu, po czym <i>uciekł na ulicę, zupełnie oszalały</i> .
Claude Debussy (1862–1918)	Został przyjęty do konwersatorium muzycznego w wieku 9 lat, otrzymał nagrodę za grę na fortepianie w wieku 14 lat.	Kiedy usłyszał transkrypcję fortepianową opery Wagnera <i>Tannhäuser</i> , był tak poruszony, że postanowił przepisać całą jej wersję na fortepian.
Pierre Boulez (1926–)	Talent nie ujawnił się we wczesnym dzieciństwie.	Kiedy miał 19 lat i studiował kompozycję, usłyszał pierwszy raz utwór O. Messiaena i zapoznał się z 12-tonym stylem kompozytorskim. Uznał ten styl za nowy język i prawdziwą rewolucję w twórczości muzycznej.

Źródło: Walters, Gardner 1986, s. 45.

Epifanie i doświadczenia krystalizujące w biografii twórczej – problemy przyszłych badań

Znaczące doświadczenia życiowe określane jako epifanie lub doświadczenia krystalizujące nie były przedmiotem wielu naukowych badań biograficznych nad twórcami (zob.: Kafar 2011). Nieliczne badania tego typu prezentują cytowane prace N. Denzina, M.G. McDonalda oraz J. Waltersa i H. Gardnera. Co ciekawe, częściej tę problematykę podejmują socjologowie i antropolodzy niż przedstawiciele psychologii i pedagogiki. Znakiem szczególnym badań nad epifaniami jest to, iż koncentrują się one głównie na życiu jednostek wybitnych (jak Galois, Debussy czy Renoir w badaniach J. Waltersa i H. Gardnera 1986), bo też epifanie przez nie doświadczane wydają

się badaczom najciekawsze i skutkujące dziełami wybitnymi. Ale choć nie jest to główny przedmiot zainteresowań, wiele badań biograficznych – chcąc nie chcąc – docieka i opisuje przeżycia tego rodzaju, które są udziałem nie tylko twórców. W tym kontekście pisze się o spotkaniach z osobami znaczącymi dla historii życia badanych osób, dzięki którym przebieg życia nabrał takiego a nie innego charakteru, bądź też o momentach kluczowych i przełomowych, wpływających w znaczący sposób na przyjmowane i realizowane cele i wartości życiowe, a także na wyjątkowość życia badanych osób (Calek, Tokarz 2004; Zawadzki 2010).

Dobłą podstawą do formułowania pytań badawczych dotyczących epifanii i doświadczeń krystalizujących może być ich hipotetyczna typologia, którą przedstawiam poniżej. Została ona stworzona nie w wyniku systematycznych badań empirycznych nad życiem twórców, lecz wysnuta na podstawie analizy literatury przedmiotu oraz istniejących biografii, opublikowanych zarówno przez badaczy o ambicjach naukowych, jak i literackich. Jako taka jest pewną propozycją spekulatywną i przez to ma charakter dyskusyjny. Ale zachęcenie do dyskusji na ten temat jest celem wartym zabiegów.

Wśród różnorodnych przeżyć o charakterze epifanii można moim zdaniem wyróżnić kilka zasadniczych ich rodzajów:

1. Ze względu na genezę i przebieg wydarzenia:
 - doświadczenia nagłe, mające charakter olśnienia lub wglądu;
 - doświadczenia ewolucyjne, przyrostowe, stopniowe.

Epifanie z samej swej istoty są na ogół wydarzeniami zaskakującymi, często niespodziewanymi i pojawiającymi się nagle, choć, jak się wydaje po bliższej ich analizie, zdarzają się – jakby powiedział Ludwik Pasteur – tylko twórcom na nie przygotowanym. Historia twórczości pełna jest opowieści o szczęśliwych trafach i olśnieniach, będących udziałem a to kąpiącego się Archimedesesa i siedzącego pod jabłonią Newtona, a to Fleminga czy Roentgena (zob. więcej przykładów w: Simonton 2010, s. 34–35). Można w tym obszarze postawić badanym twórcom różnorodne pytania:

- jaki charakter miały ich przeżycia krystalizujące i w jaki sposób się pojawiły?
 - czy były wynikiem stopniowego, addytywnego i dłuższego procesu, czy objawiły się nagle i niespodziewanie?
 - czy twórca był na nie przygotowany, a jeśli tak, to w jaki sposób?
 - jaki miały przebieg i jak były doświadczane?
 - czy były dramatyczne, traumatyzujące, czy raczej spokojne i bez napięć?
2. Ze względu na rodzaj czynnika stymulującego do zmiany:
 - spotkanie z mistrzem, mentorem, wybitnym nauczycielem, osobą znaczącą;
 - zerwanie z mistrzem, mentorem, osobą znaczącą lub szkołą tworzenia;
 - ważna podróż, intensywny kontakt z inną kulturą;
 - udział w ważnym wydarzeniu historycznym;
 - choroba twórcy lub jego bliskich;
 - przeżycia religijne, duchowe, mistyczne;

- udział w psychoterapii lub formach rozwoju osobistego;
- opanowanie nowej i ważnej dla twórcy nowej wiedzy lub umiejętności.

Epifanie w biografii twórców mają różne przyczyny. Dokonując diagnozy genetycznej, warto dociekać, jak przyczyny tych doświadczeń definiuje sam badany. Zwłaszcza gdy badania dotyczą twórców wybitnych, mających pokaźną bibliografię, w której niejednokrotnie powielane są opisy fałszywych przyczyn lub motywów nagłych zmian toku i treści życia. Badacz, któremu udało się dotrzeć do takiego twórcy, co nie jest zadaniem prostym, dziwi się niejednokrotnie, iż znane szeroko w literaturze kluczowe wydarzenia z jego życia postrzega on inaczej niż autorzy tekstów biograficznych, którzy po prostu często powielają mity o życiu twórców (zob. hipotezy dotyczące obcięcia sobie ucha przez Vincenta van Gogha: Runyan 1992, mity związane z depresjami i posępnym charakterem Ludwiga van Beethovena, czy małżeństwa Piotra Czajkowskiego). W tym aspekcie badacz może postawić wiele interesujących pytań:

- co było bezpośrednim źródłem (zarzewiem) wywołującym tak silne przeżycie?
- czy było to bliskie spotkanie z mistrzem w danej dziedzinie, osobą będącą autorytetem, ekspertem lub znakomitym nauczycielem twórczości? A jeśli tak, to jaki charakter miały te spotkania i jakie czynniki odegrały istotną rolę w zainicjowaniu przemowej zmiany?

– co badany twórca zawdzięcza mistrzowi, co mistrz konkretnie lub ogólnie uczynił, by wpłynąć na badanego i jego twórczość, na czym ten wpływ polegał?

Jeśli czynnikiem wywołującym epifanię było uwolnienie się od mistrza i jego szkoły, to warto zapytać o to:

- dlaczego badany pragnął wolności i dążył do emancypacji?
- z jakich powodów zerwanie twórczej pępowiny było konieczne i jakie miało znaczenie dla biografii badanego twórcy?
- a co by było, gdyby nie zerwał ze sposobem myślenia i tworzenia mistrza i jego szkoły? Jakie by były tego skutki dla historii jego życia i kształtu twórczości?
- jak wyglądało to uwolnienie się i na jakie problemy badany napotykał? Jakie były koszty osobiste tej decyzji?

W odniesieniu do innych czynników wywołujących epifanie, takich jak znacząca podróż i poznanie innych kultur i ludzi, choroba własna lub śmierć najbliższych, silne przeżycia religijne lub duchowe, czy nabycie pożądanej i nowej kompetencji będącej impulsem do tworzenia, warto zapytać o to:

– w jaki sposób wpłynęły one na zmianę dotychczasowego stylu życia i sposobu tworzenia?

– co pod wpływem konkretnego czynnika badany zmienił lub zmodyfikował w swoim życiu i procesie twórczym, jakie nowe treści włączył do dzieł lub metody ich tworzenia?

– jakie znaczenie miała podróż na Daleki Wschód lub wakacje na Samos w otoczeniu świątyń greckich?

– co istotnego w do życia badanego wniosło opanowanie nowej wiedzy (języka, umiejętności, sprawności itp.) i dlaczego można to uznać za wydarzenie krystalizujące?

3. Ze względu na trwałość zmiany:

- doświadczenie trwale zmieniające życie i twórczość;
- doświadczenie czasowo lub w niewielkim stopniu zmieniające życie i twórczość.

Jak już wiemy, epifanie główne czy podstawowe to takie, które w zasadniczy sposób wpływają na historię życia jednostki, zmieniają jej cele, wartości, nadając życiu nowy ton i sens. Są kamieniami milowymi życia i twórczości. Zapewne takie znaczenie miał udział w wojnie domowej w Hiszpanii dla George’a Orwella, doświadczenie pierwszych symptomów głuchoty przez Ludwiga van Beethovena czy podróż na Wschód Carla Gustawa Junga. Ale też wiele epifanii i doświadczeń krystalizujących ma mniejszy wpływ na życie twórców i wywołuje zmiany nie tak zasadnicze i nie tak trwałe. W tym aspekcie badacz może postawić następujące pytania:

– jak trwałe i głębokie zmiany w życiu badanego wywołały przeżycia epifaniczne? Czy były to zmiany bezpośrednio czy pośrednio wywołane przez te doświadczenia?

– jak badany ocenia skutki tych doświadczeń?

4. Ze względu na zakres zmiany:

- doświadczenia zmieniające zarówno przebieg życia, jak i charakter twórczości;
- doświadczenia zmieniające przebieg życia, lecz nie charakter twórczości;
- doświadczenia zmieniające charakter twórczości, lecz nie przebieg i treść życia.

Jeśli myślimy o tym, co kluczowe wydarzenie w życiu twórcy zmienia, modyfikuje lub redefiniuje na nowo, to możemy wysnuć kilka hipotez o możliwych skutkach. Musimy też uważać, aby nie dać wiary wielu popularnym mitom, które otaczają związek życia i osobowości twórcy z właściwościami jego dzieł. W badaniach biograficznych twórców łatwo bowiem popełnić błąd wzajemnego wyjaśniania, który polega na tym, iż przebieg procesu twórczego oraz charakter dzieła wyjaśniamy poprzez odwołanie się do cech osobowości twórcy, która z kolei stanowi kategorię wyjaśniania jego twórczości (Stasiakiewicz 1999). Takie zamknięte koło wnioskowania i interpretacji, mające źródło w podwójnym wskaźnikowaniu danych biograficznych, prowadzi często do wielu uproszczeń w opisie życia i twórczości badanych osób. Powoduje to, iż spodziewamy się, że twórca wiodący szczęśliwe życie tworzy dzieła o jednoznacznej pozytywnej wymowie, a dzieło mroczne, posępne lub pełne agresji jest wytworem depresyjnego lub agresywnego twórcy. Tymczasem losy życiowe wielu wybitnych twórców, zawierające wiele ważnych doświadczeń krystalizujących o charakterze epifanii, każą nam być ostrożnym w takim fatalistycznym i jednokierunkowym widzeniu związków twórczości z cechami oso-

bowości twórcy. Nie ma tu prostego przełożenia przyczynowo-skutkowego, o czym mógłby zaświadczyć wielokrotny złodziej i więzień – Karol May, twórca optymistycznych powieści o szlachetnych Indianach z Ameryki Północnej, bądź morderca i jednocześnie genialny malarz natchnionych scen religijnych – Caravaggio. Warto pamiętać, iż pogrążony w głuchocie i smutku Beethoven dodał do IX symfonii *Odę do radości*. Doświadczenia krystalizujące w rodzaju podróży i zamieszkania w pięknym i bardzo różniącym się od rodzinnego środowisku przyrodniczym i kulturowym, mogą, ale nie muszą bezpośrednio skutkować określonymi treściami powstałych w tym środowisku dzieł. Robert Graves mieszkający w pięknej wiosce na Majorce – Deia, wołał pisać o mitach greckich lub rzymskim cesarzu Klaudiuszu niż o rybakach majorkańskich, a jego rodak – Lawrence Durrell, który kilka lat życia spędził w Kalami, przepięknej wiosce na Korfu, tematem swych dzieł wołał uczynić losy przedstawicieli europejskiej bohemy artystycznej (*Kwintet awinioński*) niż widok na masyw Pantokratora. Ale uprawniony jest również wniosek przeciwny, iż epifaniczne wydarzenia życiowe, chociażby takie jak podróż czy choroba, bezpośrednio wpływają na treści dzieł, o czym doskonale wiedzą czytelnicy powieści Hermanna Hessego czy *Oblędu* Jerzego Krzysztonia. Jak zawsze, wnioski ogólne co do twórczości i życia twórców napotykać na każdym kroku trafne antytezy.

Ważne wydarzenia życiowe mające charakter epifanii, z samej swej definicji, zmieniają podstawowe wskaźniki życia twórcy, nie muszą jednak wpłynąć w istotny sposób na przebieg procesu twórczego lub cechy jego dzieł. Postępująca głuchota Beethovena zmieniła jego codzienne funkcjonowanie, kontakty z innymi, prezentację publiczną dzieł, no i oczywiście samopoczucie twórcy, ale nie zmieniła w zasadniczy sposób procesu twórczego i właściwości dzieł. Stały się one po prostu jeszcze lepsze! Emigracja Manuela Gretkowskiej do Szwecji i związanie się na stałe z jednym partnerem zmodyfikowało całość jej życia, stało się pośrednio tematem niektórych utworów literackich, lecz nie zmieniło w radykalny sposób charakteru jej twórczości. Zgodnie z zasadą, iż twórczość jest z istoty pełna antynomii, możemy jednak podać wiele przykładów silnego związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy epifanią a przeobrażeniami w procesie i charakterze twórczości (np. emigracja Marka Hłaski do Izraela, małżeństwo Augusta Strindberga z Siri von Essen (zob.: Tomczak 2010), zabójstwo żony Romana Polańskiego przez bandę Charlesa Mansona i in).

W tym nurcie rozważań możemy zapytać twórców o to:

– czy, a jeśli tak, to w jaki sposób doświadczenie epifanii wpłynęło na sposób tworzenia i treści wytworów? Co w nich zmieniło (zmodyfikowało, zredefiniowało) i w jaki sposób następowała ta zmiana?

– jeśli epifania nie zmieniła charakteru twórczości, a zmieniła przebieg życia, to dlaczego tak się stało i jakie czynniki odgrywały tu ważną rolę?

– jeśli epifania zmieniła charakter twórczości, a nie zmieniła zasadniczych cech życia, to dlaczego?

Uwagi końcowe: romantyzm *versus* racjonalizm

Wydaje się, iż epifanie i doświadczenia krystalizujące w rozumieniach tu opisywanych mają dużo ze sobą wspólnego, ale też zachodzą pomiędzy nimi istotne różnice:

- epifanie wydają się doświadczeniami silniejszymi niż doświadczenia krystalizujące, angażującymi całość myśli, uczuć i czynów jednostki – dlatego też można je uznać za momenty kluczowe (przełomowe) w danej biografii. Doświadczenia krystalizujące, jak zakładam, mają przebieg spokojniejszy, są rozciągnięte w dłuższym czasie i nie są tak spektakularne;

- epifanie, zwłaszcza główne w terminologii N. Denzina, zmieniają wszystkie najważniejsze wskaźniki życia jednostki, doświadczenia krystalizujące nadają życiu wyraźny kierunek i cel;

- epifanie nie muszą być pozytywne dla twórczości jednostki, a nawet mogą powodować jej kryzys, doświadczenia krystalizujące wydają się w przeważającej mierze wybitnie protwórcze.

Badaczy zainteresowanych tymi aspektami funkcjonowania twórców warto przestrzec przed pokusą nadmiernego akcentowania wpływu epifanii jako wydarzeń przełomowych dla życia twórców i ich procesów tworzenia oraz charakteru wytworów. Może to bowiem skierować ich w rejony zwolenników romantycznej koncepcji twórczości, która „królowała” przez setki lat, a dzisiaj jest podważana przez poważne badania naukowe (Sawyer 2012). Zgodnie z tą wizją twórczość i życie twórcy zależą głównie od niewytłumaczalnych wpływów losu, muz, ducha czy Boga, obdarowujących jednostkę zdolnościami twórczymi i natchnieniem. Przebieg życia twórcy według romantyków pełen jest nagłych kryzysów egzystencjalnych, powrotów do wcześniejszych faz rozwojowych (regres w służbie ego), porywów i niewytłumaczalnych zwrotów w procesie tworzenia, a wybitne osiągnięcia są rezultatem olśnień i skokowych przyrostów inwencji (procesy pierwotne). Doświadczenia epifanii i związane z nimi rewolucyjne przeobrażenia w biografii twórców znakomicie mieszczą się w tej wizji. Zwierzenia biograficzne wielu wybitnych pisarzy czy artystów malarzy, rzadziej zaś naukowców, często ugruntowują tę mistyczną wizję twórczości i życia twórczego (Weisberg 2006; Sawyer 2012). Wizję tę podtrzymują sami twórcy, zwłaszcza artyści, oraz dziennikarze i autorzy popularnych biografii, widzący w „odczarowaniu” procesu twórczego osłabienie atrakcyjności tego zjawiska i życia swych bohaterów

Koncepcja racjonalistyczna (pozytywistyczna) głosi coś przeciwnego. Źródłem twórczości nie są procesy podświadome, nagłe iluminacje i kryzysy życiowe twórcy, ale spokojna, niejako pozytywistyczna praca organiczna u podstaw, stopniowy przyrost wiedzy i umiejętności twórcy, cierpliwa i często nudna praca nad realizacją odległego celu twórczego, wymagająca ciągłego zaangażowania, uporu i konsekwencji oraz odporności na porażki, jak również pozytywnego znoszenia wszelkich kryzysów, osobistych i społecznych (procesy wtórne). Racjonałiści odczarowują proces twórczy z misty-

cyzmu i wyjątkowości, odbierają też twórcom ponadludzkie zdolności i osłabiają znaczenie pojedynczych wydarzeń życiowych, nawet epifanicznych, dla wartości tworzonych przez nich dzieł. Staranne studia życia wybitnych twórców i ich twórczości, przeprowadzone przez H. Grubera (Gruber, Wallace 1989), H. Gardnera (1993), M. Csikszentmihályiego (1996) i R. Weisberga (2006), są naukowymi dowodami na trafność wizji racjonalistycznej. Zamieszczone w tomie *Portrety psychologiczne* pod redakcją R. Zawadzkiego (2010) badania empiryczne dotyczące biografii wybitnych twórców oraz uogólnienia redaktora naukowego również opowiadają się za tym kierunkiem teoretycznym. Okazuje się bowiem, iż nawet proces tworzenia *Guerniki* przez Pabla Picasso nie był jedynie konsekwencją doświadczenia przez artystę epifanii po zbombardowaniu miasteczka, lecz starannym, żmudnym, długim i pełnym prób i poprawek dochodzeniem do znanej wszystkim postaci końcowej dzieła (Weisberg 2006). Uwagi te nie oznaczają, iż romantycy w całej rozciągłości się mylą – procesów twórczych i życia twórców nie da się zadowalająco wyjaśnić jedynie poprzez odwołanie się do normalnych operacji myślenia i funkcjonowania osobowości nawet bardzo samorealizującej się.

Epifanie i doświadczenia krystalizujące mogą stanowić ciekawy i atrakcyjny przedmiot badań biograficznych w pedagogice. Rysuje się tu wiele pytań dotyczących tak różnych zakresów tematycznych, jak: częstotliwość tych doświadczeń w ciągu życia danej jednostki, zakres i skutki związanych z nimi przeżyć dla życia i twórczości, ich geneza i źródła, przebieg i specyfika w życiu twórców reprezentujących odmienne dziedziny twórczości (czy epifanie są takie same w życiu naukowców, artystów, wynalazców i reformatorów społecznych, czy raczej różne?), podatność lub jej brak u badanych twórców na tego typu przeżycia. Badając epifanie, docieramy do najważniejszych, spektakularnych faktów biograficznych, wartościowanych przez badanych w wyraźny, na ogół pozytywny sposób, eksplorujemy również sam rdzeń osobowości twórczej i odkrywamy istotne czynniki mające wpływ na treść i jakość dzieł twórczych. Już samo to decyduje, iż badania tego typu mogą stać się fascynującym zadaniem naukowym.

Bibliografia

- CALEK A., TOKARZ A., 2004, *Metoda psychobiograficzna w badaniu procesu twórczego*, [w:] S. Popek (red.), *Twórczość w teorii i praktyce*, Wydawnictwo UMCS, Lublin.
- CSIKSZENTMIHALYI M., 1996, *Creativity. Flow and the Psychology of Discovery and Invention*, Harper Perennial, New York.
- CZARTKOWSKI A., 2010, *Beethoven. Próba portretu duchowego*, PIW, Warszawa.
- DAVIDSON J.E., 2003, *Insights about Insightful Problem Solving*, [in:] J.E. Davidson, R.J. Sternberg (eds.), *The Psychology of Problem Solving*, Cambridge University Press, New York.
- DENZIN N.K., 1989, *Interpretative Biography*, Sage Publications, Newbury Park.
- GARDNER H., 1993, *Creating Minds. An Anatomy of Creativity Seen through the Lives of Freud, Picasso, Stravinsky, Eliot, Graham and Gandhi*, Basic Books, New York.

- GARDNER H., 1994, *The Creators' Patterns*, [in:] D.H. Feldman, M. Csikszentmihalyi, H. Gardner, *Changing the World. A Framework for the Study of Creativity*, Praeger, Westport, Connecticut.
- GARDNER H., 1998, *Niepospolite umysły*, Wydawnictwo CiS, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa.
- GARDNER H., 2002, *Inteligencje wielorakie. Teoria w praktyce*, Media Rodzina, Poznań.
- GIBBS G., 2011, *Analizowanie danych jakościowych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- GRUBER H.E., WALLACE D.B., 1989, *Creative People at Work*, Oxford University Press, New York.
- KAFAR M., 2011, *Biograficzne epifanie w kontekście tworzenia podstaw jakościowego kolektywu myślowego*, [w:] M. Kafar (red.), *Biografie naukowe. Perspektywa transdyscyplinarna*, Wydawnictwo UŁ.
- MASLOW A.H., 2004, *W stronę psychologii istnienia*, Rebis, Poznań.
- MAREK G.R., 2009, *Beethoven. Biografia geniusza*, wyd. III, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa.
- MCDONALD M.G., 2005, *Epiphanies: An Existential, Philosophical and Psychological Inquiry*, University of Technology, Sidney.
- MILLER W.C., BACA C.J., 2001, *Quantum Change: When Epiphanies and Sudden Insights Transform Ordinary Lives*, The Guilford Press, New York.
- SAWYER R.K., 2012, *Explaining Creativity. The Science of Human Innovation*, second ed., Oxford University Press, New York.
- SIMONTON D.K., 2010, *Geniusz*, Wydawnictwo APS, Warszawa.
- STASIAKIEWICZ M., 1999, *Twórczość i interakcja*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- SZMIDT K.J., 2009, *Współczesne podejścia w pedagogicznych badaniach nad twórczością: przegląd wybranych stanowisk*, [w:] K.J. Szmidt (red.), *Metody pedagogicznych badań nad twórczością. Teoria i empiria*, Wydawnictwo Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej, Łódź.
- SZMIDT K.J., MODRZEJEWSKA-ŚWIGULSKA M., 2011, *Psychopedagogiczne badania biograficzne nad twórczością – krytyczny przegląd wybranych stanowisk*, [w:] E. Dubas, W. Świtalski (red.), *Uczenie się z biografii innych*, t. 2, Wydawnictwo UŁ, Łódź.
- TOMCZAK P., 2010, *August Strindberg – zespolenie życia i twórczości*, [w:] R. Zawadzki (red.), *Portrety psychologiczne*, Wydawnictwo UW, Warszawa.
- WALLAS G., 1926, *The art of thought*, Harcourt, Brace and World, New York.
- WALTERS J., GARDNER H., 1986, *The Crystallizing Experience: Discovering a Intellectual Gift*, [in:] R.J. Sternberg, J. Davidson (eds.), *Conceptions of Giftedness*, Cambridge University Press, New York.
- WEISBERG R.W., 2006, *Creativity. Understanding Innovation in Problem Solving, Science, Invention and the Arts*, John Wiley and Sons, Inc., Hoboken.
- ZAWADZKI R., (red.), 2010, *Portrety psychologiczne*, Wydawnictwo UW, Warszawa.

Epiphany and crystallizing experience in authors' biography – an attempt of defining a research field

The topic of the article are experiences defined as epiphanies (N. Denzin) and as crystallizing experiences (H. Gardner), being the turning points in biographies of famous authors. The writer is undertaking an attempt of defining the nature of these experiences and their significance for the course of their artistic work and life of selected authors, describes the types of epiphanies and crystallizing experiences as well as he gives two spectacular examples. Epiphanies and crystallizing experiences may constitute an interesting and attractive subject of biographical research in pedagogy. The scope of problems of such a research is outlined by the writer in the second part of the text and it concerns various issues of the formation of a mature biography. The departure point for these problems is a self-attempt of classifying these turning points in authors' biographies.